

Sygn. akt I ACa 207/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SO del. Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Spółki z o.o. w O.

przeciwko (...) S.A. w O.

### **o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 9 stycznia 2015 r. sygn. akt VII GC 100/14

### **I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**a) oddala powództwo o zapłatę w sprawie VII GC 100/14 Sądu Okręgowego w Białymstoku i zasądza od powódki na rzecz pozwanej 7.217, (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,**

**b) oddala powództwo o zapłatę w sprawie VII GC 208/14 Sądu Okręgowego w Białymstoku i zasądza od powódki na rzecz pozwanej 7.217, (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**

**II. zasądza od powódki (...)Spółki z o.o. w O. na rzecz pozwanej (...) S.A. w O. kwotę 546.190,14 (pięćset czterdzieści sześć tysięcy sto dziewięćdziesiąt 14/100) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 26 czerwca 2015 r. tytułem wyegzekwowanego świadczenia, oddalając wniosek w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 50.966 (pięćdziesiąt tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt sześć) złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

## UZASADNIENIE

W sprawie VII GC 100/14 (VII GNe 84/14) powód (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) SA w O. z pozwem o zapłatę kwoty 455.650,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Roszczenie swoje wywodził z zawartej pomiędzy stronami w dniu 8 kwietnia 2013 roku umowy, w której to umowie przewidziane zostało wynagrodzenie ryczałtowe za świadczone przez powoda usługi. Dochodzona kwota stanowi nieuregulowaną przez pozwanego zapłatę za miesiąc grudzień 2013 roku.

W dniu 12 marca 2014 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie w całości. W sprzeciwie od nakazu pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że przewidziane w umowie wynagrodzenie za świadczone przez powoda usługi nie było tylko wynagrodzeniem ryczałtowym, a miało charakter mieszany, tj. było częściowo wynagrodzeniem kosztorysowym. Z tego powodu na przestrzeni okresu od maja do listopada 2013 roku powstała po stronie pozwanego nadpłata w kwocie 846.671,28 zł, której rozliczenie spowodowało, że wierzytelność powoda z tytułu zapłaty za świadczone usługi za grudzień 2013 roku (która w ocenie pozwanego wynosiła 362.218,13 zł brutto) nie istnieje albowiem uległa potrąceniu z wierzytelnością pozwanego z tytułu nadpłaty.

W sprawie VII GC 208/14 powód (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wystąpił przeciwko pozwanemu (...) SA w O. z pozwem o zapłatę kwoty 455.650,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Roszczenie swoje wywodził z zawartej pomiędzy stronami w dniu 8 kwietnia 2013 roku umowy, w której to umowie przewidziane zostało wynagrodzenie ryczałtowe za świadczone przez powoda usługi. Dochodzona kwota stanowi nieuregulowaną przez pozwanego zapłatę za miesiąc styczeń 2014 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że przewidziane w umowie wynagrodzenie za świadczone przez powoda usługi nie było tylko wynagrodzeniem ryczałtowym, a miało charakter mieszany, tj. było częściowo wynagrodzeniem kosztorysowym. Z tego powodu na przestrzeni okresu od maja do listopada 2013 roku powstała po stronie pozwanego nadpłata w kwocie 846.671,28 zł której rozliczenie spowodowało, że wierzytelność powoda z tytułu zapłaty za świadczone usługi za styczeń 2014 roku (która w ocenie pozwanego wynosiła 317.090,78 zł brutto) nie istnieje albowiem uległa potrąceniu z wierzytelnością pozwanego z tytułu nadpłaty.

Zarządzeniem z dnia 9 września 2014 roku sprawa VII GC 208/14 została połączona ze sprawą VII GC 100/14 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanej (...) spółki akcyjnej w O. na rzecz powódki (...) w O. kwotę 455.650,59 zł z odsetkami ustawowymi w stosunku rocznym od dnia 2.02.2014 r. do dnia zapłaty, nadając wyrokowi w tej części rygor natychmiastowej wykonalności, wraz z kosztami procesu w kwocie 30.000 zł; oraz kwotę 455.650,59 zł z odsetkami ustawowymi w stosunku rocznym od dnia 11.02.2014 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu w kwocie 30.000 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, iż zarówno w sprawie VII GC 100/14, jak i w sprawie VII GC 208/14 bezspornym pozostawało, że w dniu 8 kwietnia 2013 roku doszło do zawarcia pomiędzy stronami umowy na mocy której powód zobowiązał się świadczyć na rzecz pozwanego usługi utrzymania czystości, transportowe, prania, gastronomiczne, prace konserwatorskie i naprawcze oraz usługi sprzętem ciężkim. W załącznikach do umowy szczegółowo określono zakres i warunki realizacji poszczególnych usług. Umowa została zawarta na czas określony od dnia 1 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2017 roku. W § 4 ust. 1 umowy wskazano, że za wykonanie pracy zleceniobiorca otrzyma miesięczne wynagrodzenie netto w wysokości 382.142,85 zł plus podatek VAT. Podano również, że podstawą do ustalenia wynagrodzenia będą wskazane w umowie ceny jednostkowe netto. Faktury VAT wystawiane przez zleceniobiorcę

miały zawierać wyszczególnienie usług. Ponadto obowiązkiem stron było podpisanie do 3 dnia roboczego po miesiącu, którego rozliczenie dotyczy, protokołu potwierdzenia wykonania usługi stanowiącego załącznik nr 6 do umowy. W umowie strony ustaliły również, że w okresie obowiązywania umowy ewentualne zmniejszenie przez zleceniodawcę ogólnego wolumenu usług w zakresie nie większym niż 15 % nie powoduje zmian warunków realizacji niniejszej umowy. Jeżeli zaś zmniejszenie przekroczy 15 % ogólnego wolumenu usług, wówczas zleceniodawca zapłaci zleceniobiorcy opłatę wyrównawczą w wysokości kwoty wynikającej z iloczynu 70 % ceny jednostkowych za daną usługę oraz brakującego wolumenu zamówienia (§ 1 ust. 3 umowy).

Aneksem nr (...) z dnia 29 października 2013 roku miesięczne wynagrodzenie netto za świadczone przez powoda usługi zostało zmienione i określono je kwotą 373.640,85 zł netto, tj. 455.650,59 zł brutto.

Za świadczone prace w okresie od maja do listopada 2013 roku powód wystawiał pozwanemu faktury VAT opiewające na kwoty 455.650,59 zł brutto. Faktury te były przez pozwanego płacone. Łączna kwota zapłaconych w tym okresie faktur wyniosła 3.189.554,13 zł. Strony podpisały protokoły potwierdzające wykonanie przez powoda usługi w miesiącach od maja do listopada 2013 roku. W protokole potwierdzenia wykonania wysługi za miesiąc maj 2013 roku rzeczywista wartość usług wyniosła 318.228,89 zł brutto. W protokole potwierdzenia wykonania wysługi za miesiąc czerwiec 2013 roku rzeczywista wartość usług wyniosła 330.113,15 zł brutto. W protokole potwierdzenia wykonania wysługi za miesiąc lipiec 2013 roku rzeczywista wartość usług wyniosła 322.889,79 zł brutto. W protokole potwierdzenia wykonania wysługi za miesiąc sierpień 2013 roku rzeczywista wartość usług wyniosła 261.426,90 zł brutto. W protokole potwierdzenia wykonania wysługi za miesiąc wrzesień 2013 roku rzeczywista wartość usług wyniosła 345.361,78 zł brutto. W protokole potwierdzenia wykonania wysługi za miesiąc październik 2013 roku rzeczywista wartość usług wyniosła 360.504,60 zł brutto. W protokole potwierdzenia wykonania wysługi za miesiąc listopad 2013 roku rzeczywista wartość usług wyniosła 394.357,74 zł brutto.

Porównując kwoty wpłacone na rzecz powoda tytułem zapłaty za faktury VAT wystawione za maj-listopad 2013 roku i rzeczywistą wartość wykonanych przez powoda w tym okresie usług pozwany uznał, że istnieje po jego stronie nadpłata w kwocie 846.671,28 zł brutto.

Za świadczoną pracę w miesiącu grudniu 2013 powód wystawił pozwanemu fakturę VAT NR (...) opiewającą na kwotę 455.650,59 zł brutto.

W protokole potwierdzenia wykonania wysługi za miesiąc grudzień 2013 roku rzeczywista wartość usług wyniosła 362.218,13 zł brutto. Pozwany faktury tej nie opłacił potrącając należną jego zdaniem powodowi za miesiąc grudzień 2013 roku kwotę 362.218,13 zł brutto ze swoją wierzytelnością w kwocie 362.218,13 zł brutto przysługującą mu z tytułu zaistniałej nadpłaty,

Za świadczoną pracę w miesiącu styczniu 2014 roku powód wystawił pozwanemu fakturę VAT NR (...) opiewającą na kwotę 455.650,59 zł brutto. W protokole potwierdzenia wykonania wysługi za miesiąc styczeń 2014 roku rzeczywista wartość usług wyniosła 317.090,78 zł brutto. Pozwany faktury tej nie opłacił potrącając należną jego zdaniem powodowi za miesiąc styczeń 2014 roku kwotę 317.090,78 zł brutto ze swoją wierzytelnością w kwocie 317.090,78 zł brutto przysługującą mu z tytułu zaistniałej nadpłaty.

Powyższe okoliczności nie były przez strony kwestionowane, zaś spór dotyczył charakteru wynagrodzenia przysługującego powodowi. Sąd Okręgowy dostrzegł, iż strony odmiennie rozumiały treść umowy pisemnej w tym zakresie. Powód stał na stanowisku, że jest to w całości wynagrodzenie ryczałtowe. Pozwany zaś podnosił, że wynagrodzenie to ma charakter mieszany- po części jest wynagrodzeniem ryczałtowym (co do utrzymania czystości i prac konserwatorsko-naprawczych), zaś po części wynagrodzeniem uzależnionym od ilości świadczonych faktycznie usług.

W ocenie Sądu Okręgowego, co najmniej w pierwszym roku jej trwania wynagrodzenie to miało mieć w całości charakter ryczałtowy. Sąd Okręgowy wskazał wiele okoliczności, które potwierdzają to stanowisko. Po pierwsze, w treści umowy brak jest postanowienia wprost świadczącego o mieszanym charakterze wynagrodzenia. Postanowienie

§ 4 umowy określające wysokość miesięcznego wynagrodzenia nie wskazuje, że jest to kwota należna, jak twierdzi pozwany, za wykonanie 100% wolumenu usług. Przeciwnie, podaje on tylko wielkość miesięcznego wynagrodzenia za wykonanie pracy, bez odniesienia się do kwestii rzeczywistego wykonania usług.

Z drugiej strony w umowie znajdują się zapisy dotyczące cen jednostkowych i systemu abonamentowego, protokołów potwierdzenia wykonania usługi, które można by rozumieć na korzyść strony pozwanej i uznać, że wynagrodzenie określone w umowie ma jednak charakter mieszany. Jednakże w ocenie Sądu brak podstaw do interpretowania umowy stron wyłącznie przez pryzmat poszczególnych zapisów, nie bacząc na całość jej treści. Umowa ta bowiem z jednaj strony wskazuje, że podstawą ustalenia wynagrodzenia będą podane tam ceny jednostkowe, by w kolejnym miejscu traktować protokół potwierdzenia wykonania usługi, w którym te oto ceny są podawane, jako wyłącznie dokument kontrolujący jakość usługi, a nie jej ilość. Skoro zatem, zgodnie z umową, protokół wykonania usługi służy kontroli jej jakości, a nie ilości, to zapisy umowy w tym zakresie nie mogą przemawiać za częściowo kosztorysowym wynagrodzeniu powoda.

Po drugie, jeżeli kwota wskazana w umowie jako miesięczne wynagrodzenie miała przysługiwać za wykonanie 100 % wolumenu usług, to niezrozumiałym jest podpisywanie przez strony Aneksu nr (...) do umowy, z tego powodu, że wolumen usług został zmniejszony. Gdyby bowiem rozumieć 1 umowę w sposób podany przez pozwanego podpisywanie Aneksu do umowy byłoby zbędne, skoro i tak miał on się rozliczać z powodem (przynajmniej w części) mając na uwadze rzeczywistą ilość prac wykonanych przez powoda.

Po trzecie, nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że pozwany w zasadzie sam redagował treść umowy stron. Została ona przez stronę pozwaną zmodyfikowana tylko w nieznacznym zakresie i to nie dotyczącym należnego jej wynagrodzenia. Nie było więc przeszkód, aby zawrzeć w umowie zapisy, które w sposób nie budzący wątpliwości będą świadczyć o mieszanym charakterze wynagrodzenia. Z niewiadomych jednak względów takie precyzyjne zapisy, pomimo, że pozwany jest przecież poważnym przedsiębiorcą, w umowie się nie znalazły. Jest to kolejny dowód na to, że ustalenia stron co do charakteru wynagrodzenia były inne, niż aktualnie sugeruje strona pozwana. Co więcej, przygotowując treść umowy stron pozwany nie tylko nie pokusił się o wyraźne zaznaczenie, iż wynagrodzenie powoda ma charakter mieszany, ale nie zawarł w niej też żadnego zapisu stanowiącego uzasadnienie dla rzekomo dokonywanych przedpłat.

Po czwarte, nie sposób treści umowy czytać w oderwaniu od okoliczności w jakich została ona zawarta. Umowa z powodem, firmą założoną przez byłych pracowników pozwanego była elementem restrukturyzacji pozwanej i miała przynieść jej 20 % oszczędności. Powyższe również mogło być powodem przyjęcie w umowie wynagrodzenia ryczałtowego, które i tak było na tyle atrakcyjne dla pozwanego, by przynieść mu spodziewane korzyści finansowe.

Po piąte, w okresie czasu od maja do listopada 2013 roku pozwany opłacał faktury bez żadnych zastrzeżeń. Dopiero po zmianie składu zarządu pojawiła się kwestia nadpłaty i przedpłat, nadto pozwana spółka podjęła też próby aneksowania umowy i dostosowania jej treści do aktualnego rozumienia charakteru wynagrodzenia. Próby te zakończyły się jednak fiaskiem i powód nigdy nie zaakceptował nowych warunków umowy w tym względzie. Twierdzenia pozwanego o dokonywanych przedpłatach, które miały być następnie rozliczone zgodnie z rzeczywistą wartością wykonanych usług nie znajdują potwierdzenia, ani w umowie stron, która o przedpłatach, ani o ich rozliczeniach nie wspomina, ani też w zeznaniach świadków K. B. (1), R. N. (1) oraz prezesa powoda B. G. (1). Świadczenie ci zgodnie podkreślali, że o żadnych przedpłatach nie było mowy. Nadto świadek R. N. (1), będący byłym prezesem pozwanej spółki w zasadzie przyznał, że wynagrodzenie wynikające z umowy przez pierwszy rok jej trwania miało mieć charakter ryczałtowy. Podkreślał, że takie ustalenia zostały przyjęte również w innej umowie tego typu. Zeznania powyższych świadków ocenił Sąd Okręgowy jako wiarygodne. Zeznaniami świadka M. M. (1) oraz prezesa pozwanego M. S. (1) w zakresie w jakim pozostają sprzeczne z zeznaniami powyższych świadków, odmówił Sąd Okręgowy waloru wiarygodności. W zeznaniach tychże świadków oraz zeznaniach świadka R. N. (1) pojawia się kwestia pierwszego roku trwania umowy. Co prawda M. M. (1) i M. S. (1) wskazywali, że po roku miało nastąpić rozliczenie przedpłat w oparciu o rzeczywisty koszt wykonanych prac, zaś R. N. (1) podnosił, że do roku strony

obowiązywało wynagrodzenie ryczałtowe, okoliczność ta w ocenie Sądu nie mogła zostać pominięta przy ustalaniu charakteru wynagrodzenia.

Dlatego Sąd Okręgowy uznał, nie przesądzając, jakie były ustalenia stron na dalszy okres trwania umowy, że co najmniej przez rok obowiązywało strony wynagrodzenie ryczałtowe. Może się bowiem okazać, że po roku wynagrodzenie to miało zostać zmienione na częściowo kosztorysowe, a zapisy np. o opłacie wyrównawczej miały właśnie służyć przyszłym zmianom umowy w zakresie charakteru wynagrodzenia. Tak też sugerował świadek R. N. (1) podkreślając, że wynagrodzenie wynikające z umowy nie miało być zamrożone na zawsze.

Skoro wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy to po stronie pozwanego nie powstała żadna nadpłata, a co za tym idzie, nie posiadał on wierzycelności którą mógłby potrącić z wierzycelnością powoda w oparciu o treść art. 498 kc. Dokonane przez niego potrącenie było zatem nieskuteczne.

Z tego powodu Sąd uwzględnił powództwo orzekając zgodnie z żądaniem pozwu zarówno w sprawie VII GC 100/14, jak i w sprawie VII GC 208/14, co znalazło odzwierciedlenie w pkt I i III sentencji. O odsetkach ustawowych orzeczono na mocy art. 481 k.c. O kosztach procesu orzeczono w oparciu o treść art. 98 kc obciążając nimi w całości stronę przegrywającą. Na koszty te złożyły się, poniesione przez powoda, opłaty od pozwów oraz koszty związane z zastępstwem procesowym.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł w oparciu o treść art. 333 § 3 mając na uwadze wniosek strony powodowej, jej aktualną sytuację ekonomiczną i fakt, że umowa z pozwanym stanowi jego główne źródło utrzymania, co w połączeniu ze znacznym czasem postępowania do dnia uprawomocnienia się wyroku naraża powoda na szkodę.

Apelację od wyroku złożył pozwany i zaskarżając go w części obejmującej punkty I.-IV, zarzucił:

**I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie:**

1. naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 227 i 229 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę zebranego materiału dowodowego i pominięcie przy orzekaniu następujących okoliczności, wynikających z powołanych dowodów lub przyznanych przez stronę przeciwną:

a) okoliczności, iż zawarta między Stronami umowa zawierała szereg postanowień, które wprost przewidywały częściowo kosztorysowy charakter umówionego wynagrodzenia (§4 ust. 1 zd. 2) lub które byłyby bezprzedmiotowe w przypadku wynagrodzenia w pełni ryczałtowego (w szczególności §1 ust. 3 oraz §4 ust. 2 zd. 2);

b) przyznanej przez powódkę okoliczności, iż obciążyła ona pozwaną opłatą wyrównawczą przewidzianą w §1 ust. 3 Umowy, która nie byłaby należna w przypadku w pełni ryczałtowego charakteru umówionego wynagrodzenia;

c) potwierdzonej zeznaniami powołanego przez powódkę świadka K. B. (2) okoliczności, iż strony zgodnie przewidywały ograniczenie zakresu świadczonych usług w związku z nieuniknionym zakończeniem eksploatacji bloku E. „A”, którego obsługa stanowić miała istotną część przedmiotu Umowy w początkowym okresie jej wykonywania

- które to okoliczności przeczyły kwalifikacji wynagrodzenia powódki za sporny okres jako w pełni ryczałtowego, a tym samym potwierdzały zasadność: odmowy zapłaty w zakresie, który wykraczał poza należność z tytułu rzeczywiście wykonanego wolumenu usług oraz dokonanego przez pozwaną potrącenia tej niekwestionowanej należności z powstałą nadpłatą;

d) udowodnionej pochodzącym od powódki dokumentem i przyznanej przez nią okoliczności, iż powódka dokonała potrącenia spornych wierzycelności z wzajemnymi wierzycelnościami z tytułu czynszu najmu i rat ceny sprzedaży środków trwałych,

- która to okoliczność (niezależnie od innych podnoszonych przez pozwaną, uzasadniałaby oddalenie powództwa w każdej z połączonych spraw przynajmniej w części przewyższającej kwotę 411.382,29 zł;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie błędnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego (w tym treści samej Umowy, a także zeznań świadka M. M. (1) i Prezesa Zarządu pozwanej M. S. (1)) skutkującej nieuzasadnioną kwalifikacją wynagrodzenia powódki za sporny okres jako w pełni ryczałtowego;

3. naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków wnioskowanych w odpowiedzi na pozew w sprawie VII GC 208/14 (w przypadku uznania, iż Sąd I instancji wydał postanowienie o oddaleniu tego wniosku, mniejszy zarzut należy traktować jednocześnie jako wniosek o jego rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c.);

4. naruszenie art. 328 §2 k.p.c. poprzez uzasadnienie wyroku w sposób, który nie czyni zadość wymogom wynikającym z tych przepisów;

## **II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:**

1. przepisu art. 65 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na wadliwej interpretacji Umowy, w szczególności poprzez:

a) pominięcie przy wykładni okoliczności powstania jej projektu, który w toku negocjacji stron nie uległ zmianom w zakresie postanowień świadczących o charakterze umówionego wynagrodzenia, jak również celu Umowy;

b) pominięcie przy wykładni zgodnego zachowania obydwu stron Umowy polegającego na regularnym sporządzaniu co miesiąc protokołów odbioru usług, zawierających wyszczególnienie ich ilości;

c) pominięcie przy wykładni zachowania strony powodowej polegającego na obciążeniu pozwanej opłatą wyrównawczą przewidzianą w §1 ust. 3 Umowy, która nie byłaby należna w przypadku w pełni ryczałtowego charakteru umówionego wynagrodzenia;

2. przepisów art. 735 §2 w zw. z art. 750 kc oraz art. 3531 kc poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przypisaniu powódce prawa do wynagrodzenia przewyższającego umówione wynagrodzenie wynikające z zawartej w Umowie taryfy (kosztorysu);

3. przepisu art. 498 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na wadliwym ustaleniu, iż nie doszło do skutecznego potrącenia bezspornych części wynagrodzenia powódki w jakiegokolwiek części;

Powołując się na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa (w obydwu połączonych sprawach) w całości na koszt strony powodowej, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej stosownie do wniosku strony pozwanej o zasądzenie ich zwrotu od powódki.

Nadto wniósł pozwany o orzeczenie na podstawie art. 338 §1 k.p.c. o zwrocie świadczenia spełnionego dobrowolnie przez pozwaną oraz wyegzekwowanego przez powódkę w związku z nadaniem wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, względnie o przywróceniu stanu poprzedniego, poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kwoty 1.020.885,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Pozwany wniósł także o przeprowadzenie w tym celu dodatkowych dowodów powołanych w uzasadnieniu apelacji na wskazane tam okoliczności (podnosząc jednocześnie, iż wcześniejsze ich powołanie nie było możliwe z uwagi na fakt, iż powstały one lub dotyczą zdarzeń zaistniałych po zapadnięciu wyroku I instancji).

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.**

**Apelacja pozwanej jest uzasadniona. Wniosek restytucyjny uzasadniony jest w części.**

Spór w sprawie koncentrował się wokół zasadniczej kwestii dotyczącej charakter umówionego w §4 ust. 1 umowy wynagrodzenia. Czy miało ono charakter ryczałtowy, a więc przysługiwało powódce w stałej wskazanej w tym postanowieniu kwocie, bez względu na faktycznie wykonaną ilość usług objętych umową, czy też podlegało comiesięcznemu ustaleniu, zgodnie ze wskazanymi w § 4 ust. 1 zd.2 umowy stawkami.

Rację ma skarżący, że Sąd Okręgowy nie dokonał prawidłowej analizy treści umowy i nie rozważył należycie faktów związanych z zawarciem i wykonaniem, co spowodowało wyciągnięcie wadliwych wniosków prawnych, a w konsekwencji skutkowało uwzględnieniem powództwa bez należytej podstawy.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy wskazać, że zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c., jest częściowo uzasadniony, bowiem pisemne motywy zaskarżonego wyroku nie zawierają wszystkich wymaganych przez ten przepis elementów, nie przedstawiając szczegółowej analizy pisemnej treści umowy i okoliczności dotyczących jej zawarcia. Skutkowało to naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., zważywszy, iż Sąd Okręgowy nadał zbyt dużą wagę dowodom ze źródeł osobowych, które wbrew ustaleniom Sądu nie były tak jednoznaczne jak wynika to z pisemnych motywów wyroku, pomijając treść dokumentów. Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu obraży art. 227 k.p.c. zważywszy, iż dowód z zeznań świadków wnioskowanych przez pozwaną został przeprowadzony ponad tezę dowodową sformułowaną w sprawie VII GC 100/14, obejmując też okoliczności wskazywane przez pozwaną w tezie dowodowej w sprawie VII GC 208/14.

Zgodzić się natomiast należało z zarzutem iż Sąd Okręgowy dokonując wykładni § 4 ust. 1 umowy stron z dnia roku dopuścił się naruszenia art. 65 k.c.

Według art. 65 § 1k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje, zaś z § 2 tego przepisu wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W judykaturze wielokrotnie podkreślano, że na tle tego przepisu należy przyjąć tzw. kombinowaną metodę wykładni (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 roku, III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 5, poz. 168, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 roku, I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 85 i z dnia 20 maja 2004 roku, II CK 354/03). Ta metoda wykładni przyznaje pierwszeństwo - w wypadku oświadczeń woli składanych innej osobie - temu znaczeniu oświadczenia woli, które rzeczywiście nadały mu strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). To, jak strony, składając oświadczenie woli, rozumiały je można wykazywać zarówno za pomocą dowodu z przesłuchania stron, jak i innych środków dowodowych. Gdy okaże się, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. W jego ramach właściwy dla prawa sens oświadczenia woli ustala się tak, jak adresat oświadczenia sens ten rozumiał i rozumieć powinien, przy czym wiążące jest rozumienie oświadczenia woli, będące wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych adresata. Ustalając to znaczenie oświadczenia woli należy zacząć od sensu wynikającego z reguł językowych, z tym, że przede wszystkim należy uwzględnić zasady, zwroty i zwyczaje językowe używane w środowisku, do którego należą strony, a dopiero potem ogólne reguły językowe. Trzeba jednak przy tym mieć na uwadze nie tylko interpretowany zwrot, ale także jego kontekst. Dlatego nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi. Klóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego. Przy wykładni oświadczenia woli należy - poza kontekstem językowym - brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Obejmuje on w szczególności przebieg negocjacji, dotychczasowe doświadczenie stron, ich status (wyrażający się, np. prowadzeniem działalności gospodarczej). Niezależnie od tego z art. 65 § 2k.c. wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy celem. Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej. Wątpliwości interpretacyjne, niedające się usunąć za pomocą ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości.

Mając te zasady na względzie, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy wyciągnął niewłaściwe wnioski co do charakteru wynagrodzenia ustalonego w umowie stron.

Przede wszystkim trzeba zauważyć, iż że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, a zatem subiektywny wzorzec wykładni nie mógł mieć zastosowania. Za prawnie wiążące należy zatem uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wzorca obiektywnego. Jak wskazano wyżej oświadczenia woli ujęte w formie pisemnej, czyli wyrażone w dokumencie, ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowe znaczenie przypada językowym regułom znaczeniowym. Mają one zastosowanie dopiero wtedy gdy postanowienia umowy nie są dostatecznie jasne a przy użyciu reguł wykładni nie można nigdy dokonywać ustaleń sprzecznych z treścią umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2003 r., sygn. akt V CK 46/03 - LEX nr 602088). Nadto, przypisując zasadnicze znaczenie tekstowi dokumentu i językowym regułom znaczeniowym, wykładni poszczególnych wyrażeń dokonuje się zarazem z uwzględnieniem całego kontekstu oraz związków treściowych występujących między postanowieniami zawartymi w tekście, a zatem nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, które pozostawałoby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi zawartymi w tekście umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2009 r., sygn. akt IV CSK 558/08, LEX nr 512966).

Analiza treści pisemnej umowy wskazuje, iż kwestie związane z wynagrodzeniem uregulowane zostały w kilku postanowieniach umowy - §1 ust. 3 i §4. W § 4 ust. 1zd.1 zawarto sformułowanie, iż za wykonanie pracy zleceniobiorca otrzyma miesięczne wynagrodzenie netto w wysokości 382.142,85 zł plus podatek VAT. W zd. 2 tegoż postanowienia umowy ustalono, że podstawą do ustalenia wynagrodzenia będą wskazane w umowie ceny jednostkowe netto. Ceny te zostały wyszczególnione, przy czym co do usług w postaci utrzymania czystości i prac konserwacyjnych i naprawczych ustalono je w systemie abonamentowym (stała kwota). Z dalszych zapisów zawartych w § 4 umowy wynikało, iż faktury VAT wystawiane przez zleceniobiorcę miały zawierać wyszczególnienie usług (§ 4 ust. 1), nadto do 3 dnia roboczego po miesiącu, którego rozliczenie dotyczy (§ 4 ust. 3), strony zobowiązane były sporządzić protokół potwierdzenia wykonania usługi według wzoru dołączonego do umowy. Tenże protokół miał stanowić podstawę wystawienia faktury VAT (§ 4 ust. 2 ostatnie zdanie).

Już te zapisy umowy wskazują, iż uznanie, że sformułowanie zawarte w umowie – „za wykonanie pracy zleceniobiorca otrzyma miesięczne wynagrodzenie netto w wysokości 382.142,85 zł plus podatek VAT”, przesądza o ryczałtowym charakterze wynagrodzenia, jest nieuprawnione. Rozumienie tego sformułowania jako obowiązku zapłaty w każdym miesiącu kwoty w nim określonej, bez względu na ilość faktycznie wykonanych usług, stoi bowiem w sprzeczności z zapisami wskazującymi ceny jednostkowe usług w oparciu, o które ma być, w myśl § 4 ust. 1 zd.2 umowy, ustalane wynagrodzenie i obowiązkiem sporządzania protokołu potwierdzenia wykonania usługi jako podstawy wystawienia faktury VAT. Ten zapis umowy przeczy ustaleniom Sądu Okręgowego, iż protokół potwierdzenia wykonania usługi miał służyć jedynie kontroli jakości wykonanych usług, zgodnie z § 5 umowy. Owszem taką rolę również miał tenże protokół spełniać, co nie wyklucza jego podstawowego znaczenia – ustalenia ilości faktycznie wykonanych usług. Nadto wyodrębnienie w umowie zapłaty za usługi w postaci utrzymania czystości i prac konserwacyjnych i naprawczych, poprzez wskazane stałej kwoty wynagrodzenia (system abonamentowy), byłoby zbędne, przy przyjęciu założenia, iż całe wynagrodzenie ustalone w umowie miało mieć taki charakter, czyli z góry określonej kwoty, bez względu na ilość wykonanych usług.

Kluczowe znaczenie dla interpretacji treści umowy ma w ocenie Sądu Apelacyjnego § 1 ust. 3 umowy wprowadzający tzw. opłatę wyrównawczą. Z zapisu tego wynika, że strony ustaliły, iż w okresie obowiązywania umowy ewentualne zmniejszenie przez zleceniodawcę ogólnego wolumenu usług w zakresie nie większym niż 15% nie powoduje zmian warunków realizacji niniejszej umowy. Jeżeli zaś zmniejszenie zamówienia przekroczy 15% ogólnego wolumenu usług, wówczas zleceniodawca zapłaci zleceniobiorcy opłatę wyrównawczą w wysokości kwoty wynikającej z iloczynu 70% ceny jednostkowych za daną usługę oraz brakującego wolumenu zamówienia. Zapis ten reguluje sytuację, kiedy pozwana jako zamawiający zmniejszy wolumen (ilość) zamawianych usług, w stosunku do szacunków czynionych przy zawieraniu umowy, mających odzwierciedlenie w kwocie ustalonej w oraz § 4 ust. 2 zd. 1 umowy. Powódka pozostająca



w gotowości do wykonania większej ilości usług – zatrudniająca określoną ilość pracowników, posiadająca sprzęt do wykonania tej większej ilości usług, zobowiązana do świadczenia 80 % wartości usług na rzecz pozwanej (§ 5 ust. 3b umowy), poniosłaby stratę otrzymując od pozwanej zmniejszone o ponad 15% zamówienie na usługi. Mechanizm opłaty wyrównawczej, rekompensuje powódce utratę spodziewanych zysków. Taka interpretacja tego postanowienia wynika wprost z jego językowego znaczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego zapis ten byłby całkowicie zbędny, gdyby wynagrodzenie należne powódce miało mieć charakter ryczałtowy.

Sąd Okręgowy pominął ten element treści umowy w swoich rozważaniach, stwierdzając, iż możliwe jest, że miałyby ten mechanizm mieć zastosowanie po roku obowiązywania umowy i służyć przyszłym zmianom umowy. Jest to wnioskowanie błędne, zważywszy, iż z umowy nie wynika, aby którekolwiek uregulowania miały obowiązywać przez okres roku, nadto trudno przyjąć za poprawne rozumowanie, iż postanowienia zawarte w umowie ma służyć jedynie przyszłym zmianom umowy, a być pominięte przy interpretacji aktualnej treści umowy. Nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, który pozostawałby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi. Klóciłoby się to bowiem z założeniem o racjonalnym działaniu uczestników obrotu prawnego.

Powyższa analiza językowej treści umowy prowadzi do wniosku, iż strony ustaliły w umowie miesięczne wynagrodzenie, zależne, poza -zapłatą za usługi w postaci utrzymania czystości i prac konserwacyjnych i naprawczych, od ilości faktycznie wykonanych usług.

Mając na względzie - poza kontekstem językowym –uwzględniane w dalszej kolejności elementy wykładni oświadczeń woli czyli tzw. kontekst sytuacyjny, obejmujący w szczególności przebieg negocjacji, cel umowy i dotychczasowy sposób jej wykonania, odwołać się należy do dowodów ze źródeł osobowych, dokumentów i bezspornych okoliczności istotnych w sprawie.

Sąd Apelacyjny nie podziela oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy w motywach wyroku. Została ona przeprowadzona z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. gdyż jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Bezspornymi okoliczności w sprawie były fakty przytaczane przez świadków i strony dotyczące genezy zawarcia umowy. Wynikało z nich, iż przed zawarciem umowy przez strony, pozwana spółka rozpoczynając program wydzielenie ze struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa niektórych realizowanych przez nią samodzielnie funkcji i przekazanie ich do wykonania innym podmiotom zewnętrznym (tzw. outsourcing), ogłosiła przetarg w trybie ustawy o zamówieniach publicznych, który został ostatecznie unieważniony. Pozwana zdecydowała się bowiem, narażając się na konsekwencje w postaci zapłaty kar za bezprawnie unieważnioną część przetargu, zawrzeć umowę z utworzoną powodową spółką pracowniczą. Poza sporem było jednak, że zarówno zakres usług jak i treść przedmiotowej umowy zawartej przez strony niniejszego procesu, była praktycznie tożsama z wzorem umowy zawartym w warunkach SIWZ. Jak wynikało z zeznań B. G. zmiany dotyczyły jedynie terminu płatności faktur i odszkodowania na wypadek „zerwania” umowy przez pozwaną. Pozostałe elementy umowy pozostały bez zmian, w tym te dotyczące wynagrodzenia. Potwierdza to dokumentacja przetargowa złożona do akt (k. 681-770). Z uwagi na pośpiech negocjacje między stronami dotyczyły tylko wysokości globalnego wynagrodzenia za usługi za okres 56 miesięcy obowiązywania umowy. Po zaakceptowaniu przez pozwaną kwoty 21.400.000 zł netto, podzielono ją przez 56 miesięcy, a uzyskany iloraz wpisano jako wynagrodzenie miesięczne w § 4 umowy (zeznania B. G., oferta k. 19-20). Już te okoliczności dowodzą, że mimo, iż powodowa spółka, została założona przez dotychczasowych pracowników pozwanej i zarządowi pozwanej spółki zależało na tym, aby to spółka pracownicza przejęła wykonywanie usług outsourcingowych (co odnotowano w mediach jako sukces zarządu pozwanej – artykuł prasowy k. 212), to faktycznie zawarcie umowy w kształcie przygotowanym na potrzeby przetargu publicznego, wyklucza rozumienie jej warunków jako preferencyjnych dla zleceniobiorcy. Takim zaś byłoby niewątpliwie uznanie, iż przez cały czas trwania umowy – 56 miesięcy zleceniobiorca miałby otrzymywać stałą kwotę, bez względu na ilość wykonywanych usług. Nie bez znaczenia jest przy tym fakt, iż w dacie zawierania umowy znana była stronom okoliczność, iż w jej trakcie – do końca 2015 r. miało nastąpić zakończenie eksploatacji bloku E. „A”, którego obsługa stanowić miała istotną część przedmiotu umowy, a zatem strony przewidywały ograniczenie zakresu świadczonych usług (zeznania świadka M. M. i K. B.). Okoliczności zawierania umowy dowodzą też, iż strony nie negocjowały szczegółowo warunków umowy, a powódka zaakceptowała w całości jej postanowienia, poza wcześniej omówionymi zmianami. Sąd Okręgowy dając

wiarę zeznaniom B. G. i świadka K. B., co do rozumienia treści umowy, pomija te okoliczności. Znamienne przy tym jest, iż B. G. – prezes powodowej spółki, obstający przy ryczałtowym charakterze wynagrodzenia, nie potrafił w żaden sposób wyłumaczyć celu zawarcia uregulowania o opłacie wyrównawczej, stojącego w sprzeczności z ryczałtowym charakterem wynagrodzenia. Również zeznania świadka R. N. – ówczesnego prezesa zarządu pozwanej, nie dowodzą, jak przyjął to Sąd Okręgowy ryczałtowego charakteru wynagrodzenia. Treść protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 19 maja 2014 r. nie pozwala na czynienie w oparciu o jego zeznania tak stanowczych ustaleń, jakie znalazły wyraz w motywach pisemnych wyroku. Świadek nie pamiętał szczegółów, podając, iż projekt umowy przygotował M. M.. Celem umowy było osiągnięcie 20% oszczędności przez pozwaną spółkę. Odnośnie wynagrodzenia twierdził, iż kwota negocjowana w umowie „nie była zamrożona na zawsze, miała być rozliczona po roku” i „że były w niej elementy elastyczności” (protokół z dnia 19 maja 2014 r., znacznik czasowy 01:35:54). Zeznania opatrzone były zastrzeżeniami iż, „tak przypuszcza, tak to sobie wyobraża, najprawdopodobniej tak było”. Twierdził, iż w umowie dążono, aby się rozliczać realnie po roku, czego wyrazem były uregulowania dotyczące obniżenia wartości usług. W jednym miejscu podawał, iż miała być rozliczana umowa według rzeczywiście świadczonych usług (protokół (...):38:44), w innym, iż dopiero tak miało być po roku (01:36:23). Zaprzeczył, aby strony umawiały się na jakies przedpłaty. Nadto świadek twierdził, iż podobną umowę zawarła pozwana z drugą spółką pracowniczą, przy czym z zeznań M. S. wynikało, iż spółka (...) jest rozliczana według faktycznie wykonanych usług, co nie było kwestionowane przez powódkę (art.230 k.p.c.). W tych okolicznościach nie sposób zeznań tego świadka ocenić na tyle wiarygodnie, aby jego zeznania mogły podważyć treść pisemnej umowy, z której nie wynika, aby wynagrodzenie przez okres pierwszego roku od jej zawarcia, miało być ustalane odmiennie, niż w okresie późniejszym. Tym samym przyznanie przez Sąd Okręgowy waloru wiarygodności zeznaniom B. G. i K. B., jako mających oparcie w zeznaniach świadka R. N., należało zakwestionować. Natomiast jako wiarygodne należało uznać zeznania M. M. i M. S., szczególnie co do faktu istnienia ustnego porozumienia, iż w pierwszym roku trwania umowy kwota wynikająca z § 4 ust. 1 zd. 2 mogła być wypłacona jako przedpłata do rozliczenia po roku według ilości faktycznie wykonanych usług. Zeznania tych osób korelują z pisemną treścią umowy, a zatem posiadają większy walor wiarygodności niż sprzeczne z nimi zeznania pozostałych świadków i prezesa ..... Spółki.

Odnosząc się do okoliczności związanych z wykonaniem umowy i podejmowanymi przez strony działaniami po jej zawarciu, jako wskazówki przy wykładni treści umowy, wskazać należy, iż działania te były chaotyczne i niekonsekwentne. Wynikały też głównie z próby polubownego rozstrzygnięcia sporu z powodem – spółką pracowniczą, założoną przez byłych pracowników pozwanej, przejętych w ramach wydzielonej zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Działania te nie mogą być zatem w pełni reprezentatywne dla wykładni treści umowy. Pozwana spółka faktycznie przez okres 9 miesięcy płaciła tytułem wynagrodzenia kwotę wynikającą z treści § 4 zd. 1 umowy w wysokości 382.142,85 zł netto, zmienionego następnie aneksem nr (...) na kwotę 349.119,53 netto (brutto 455.650,59 zł). Jednocześnie co miesiąc sporządzano protokoły potwierdzające faktyczne wykonanie usług, określając ilość usług, ich cenę jednostkową i kwotę globalną, która w każdym miesiącu była niższa, niż kwota określona w § 4 zd. 1 umowy (protokoły k. 103-147). Jak zeznał świadek M. M. i prezes pozwanej M. S. miało to oparcie w ustnych ustaleniach stron, iż przez okres 1 roku pozwana w celu zapewnienia nowopowstałej spółce pracowniczej stabilności finansowej, w okresie przejściowym, będzie wypłacać równowartość prognozowanej wartości usług, a po roku dokona rozliczenia według faktycznej ilości wykonanych usług. Jednocześnie już w czerwcu 2013 r., a więc miesiąc po zawarciu umowy proponowała pozwana zawarcie aneksu, w którym ustalono by kwestię wynagrodzenia w sposób nie budzący wątpliwości. Projekt aneksu z dnia 30 czerwca 2013 r. przewidywał, iż za pierwszy rok umowy wynagrodzenie ma być ryczałtowe w całości, zaś od maja 2014 r. rozliczać się strony będą według ilości faktycznie wykonanych usług. Kolejny projekt – aneks nr (...) z dnia 15 stycznia 2014 r. określał wynagrodzenie za pierwszy rok obowiązywania umowy w wysokości wynikającej z § 4 zd.1 umowy jako przedpłaty, podlegające rozliczeniu według protokołów potwierdzających faktyczne wykonanie usług w sposób tam określony (korespondencja elektroniczna k.166- 179, projekt aneksu nr (...) k. 176-179). W pismach tych pozwana podkreślała swoją dobrą wolę wynikającą z faktu, iż kontrahentem umowy jest nowopowstała spółka skupiająca byłych pracowników pozwanej, przejętych w ramach wydzielonej zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Strony nie doszły do porozumienia i zawarły jedynie w dniu 29.10.2013 r. aneks nr (...), zmieniający m.in. ceny jednostkowe usług i wolumen usług wsadu do prania zamówionych posiłków, kawy, mleka i wody mineralnej oraz wzór protokołu potwierdzającego wykonanie usług. Poza sporem

było, iż zmiana ta była podyktowana wydzieleniem z przedsiębiorstwa pozwanej drugiej spółki (...), na rzecz, której usługi miała również świadczyć powódka. Zmniejszyło to wolumen zamówienia pozwanej, lecz nie uszczupliło zakresu usług świadczonych przez powódkę, gdyż nastąpiła tylko zmiana podmiotu na rzecz, którego powódka wystawiła fakturę. W tym miejscu należy zakwestionować rozumowanie Sądu Okręgowego, który zawarcie aneksu nr (...) odczytał jako argument za ryczałtowym charakterem wynagrodzenia, twierdząc, że zawarcie aneksu było zbędne, skoro wedle twierdzeń pozwanej, rozliczenie i tak następowałoby według ilości faktycznie wykonanych usług. Sąd Okręgowy pomija w tym wnioskowaniu istnienie mechanizmu opłaty wyrównawczej, która miałaby zastosowanie, przy zmniejszonym wolumenie usług. Niewątpliwie pozwana miała więc cel, aby zawrzeć aneks nr (...) do umowy. Z kolei zachowanie powódki, która mimo twierdzeń, iż wynagrodzenie ma charakter ryczałtowy, obciążyła pozwaną opłatą wyrównawczą (bezsporne), która ma zastosowanie tylko wówczas gdy dojdzie do zmniejszenia zamówienia wolumenu usług, świadczy o niekonsekwentnym działaniu powódki i braku zrozumienia treści umowy.

Podsumowując powyższe zdaniem Sądu Apelacyjnego skoro strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, zasadnicze znaczenie przy wykładni umowy należało nadać oświadczeniu woli ustalonego według wzorca obiektywnego. Nawet mając na względzie regułę, iż wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli, należy rozstrzygać na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości, nie sposób podzielić stanowiska powódki, co do ryczałtowego w całości charakteru wynagrodzenia określonego w umowie. Przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu, nie można przyjąć takiego znaczenia interpretowanego zwrotu, które pozostawałoby w sprzeczności z pozostałymi składnikami wypowiedzi zawartymi w tekście umowy z uwzględnieniem całego kontekstu oraz związków treściowych występujących między postanowieniami zawartymi w tekście. Z treści umowy nie wynika, aby zasady ustalania wynagrodzenia miały być zmienione po roku obowiązywania umowy, nadto zawierała ona postanowienie regulujące wysokość wynagrodzenia na wypadek zmniejszenia wolumenu zamówienia przez pozwaną, co czyniłoby ten zapis za bezprzedmiotowy przy ryczałtowym charakterze wynagrodzenia.

W tych okolicznościach za słuszne należało uznać stanowisko pozwanej, iż uiszczane przez nią kwoty tytułem wynagrodzenia podlegają rozliczeniu, według ilości faktycznie wykonanych usług. Za okres objęty sporem – od maja do listopada 2013 r. pozwana nadpłaciła powódce kwotę 846.671,28 zł. Kwota ta przewyższa wynagrodzenie za usługi za miesiąc grudzień 2013 r. i styczeń 2014 r. obliczone na podstawie protokołów potwierdzających wykonanie usług w tym okresie (k.70-72, 68-69). Pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu nadpłaconych tytułem wynagrodzenia kwot z wierzytelnościami powódki z tytułu wynagrodzenia za okres grudzień 2013 – styczeń 2014. Zatem pozwanej nie obciąża obowiązek zapłaty w kwotach żądanych w pozwie na mocy przepisów art. 735 §2 w zw. z art. 750 k.c. oraz art. 353<sup>1</sup> k.c.

Z tych względów w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji. O kosztach procesu za obie instancje postanowiono na mocy art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako przegrywającą spór w całości.

Na mocy art. 338§ 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny był zobowiązany uwzględnić częściowo wniosek restytucyjny pozwanej wynikający z nadania zaskarżonemu wyrokowi w pkt I rygору natychmiastowej wykonalności i wyegzekwowaniu zasądanego świadczenia przez powódkę. W orzeczeniu restytucyjnym sąd orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, a więc także o zapłaconych odsetkach, pożytkach i kosztach (art. 20 k.p.c.) oraz o kosztach procesu spełnionych lub wyegzekwowanych. Pozwana przedstawiła dowód pobrania z jej rachunku bankowego w drodze egzekucji prowadzonej przez komornika kwoty 546.190,14 zł, obejmującej należność główną, odsetki i koszty postępowania(k.914). Powódka nie zaprzeczyła temu dokumentowi, co zwalniało sąd Apelacyjny z przeprowadzania dowodów wnioskowanych w apelacji. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do uwzględnienia dalej idącego wniosku pozwanej, który twierdził, że kwota zasądzona w pkt I wyroku została również dobrowolnie uiszczona przez pozwaną w drodze potrącenia wierzytelności pozwanej przysługującej jej wobec powódki. Oddalając dalej idący wniosek Sąd Apelacyjny miał na względzie stanowisko doktryny, iż orzekając o zwrocie świadczenia lub przywróceniu stanu poprzedniego sąd rozstrzyga jedynie w takim zakresie w jakim doszło do realizacji natychmiast wykonalnego orzeczenia. Dochodzenie innych roszczeń wynikłych z wykonania

wyroku zaopatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności, w tym w szczególności roszczeń odszkodowawczych, dopuszczalne jest w drodze odrębnego procesu. W ocenie sądu Apelacyjnego przyspieszony charakter rozpoznania wniosku restytucyjnego wyklucza dokonywanie na tym etapie postępowania kompleksowego rozliczeń stron z tytułu wzajemnych wierzytelności.